

ATESTACJA TRAS W BIEGACH ULICZNYCH W POLSCE

Aktualnie obowiązująca procedura atestacji tras w biegach ulicznych – polegająca na stosowaniu mechanicznego licznika rowerowego – datuje się od 1982 roku. Twórcą tego urządzenia jest Alan Jones (USA) a jego rodak Paul Oerth wprowadził później szereg innowacji.

Jeden egzemplarz tego licznika otrzymał z USA kol. Henryk Paskal. 4-go kwietnia 1987 roku w Dębnie przeprowadzona została pierwsza w Polsce atestacja trasy biegu. Historycznego „przejazdu” dokonał kol. Józef Jarosz a towarzyszyli mu w tej procedurze kol. Paskal i Tadeusz Dziekoński.

Dzięki staraniom ww. osób oraz Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, w maju 1989 roku przeprowadzone zostało w Warszawie seminarium kwalifikacyjne dla kandydatów z Europy Środkowo-Wschodniej. Uprawnienia atestatorów uzyskały wówczas w/w osoby oraz kol. Bogdan Piątek. Po kilkunastu miesiącach praktyki, Tadeusz Dziekoński uzyskał licencję IAAF/AIMS (po sprawdzianie przeprowadzonym w Dębnie). Do grona atestatorów dołączył ostatnio kol. Zenon Piątek.

Procedura atestacji polega na wykonaniu następujących czynności:

- 1/ kalibracja licznika, tj. ustalenie liczby obrotów licznika w przeliczeniu na 1 km (na uprzednio odmierzonej taśmą stalową odcinku co najmniej 300 m),
- 2/ właściwa atestacja, tj. ustalenie liczby obrotów licznika na całym dystansie biegu,
- 3/ kalibracja sprawdzająca,
- 4/ kalkulacja uzyskanego wyniku, czyli ustalenie rzeczywistej długości trasy

Cała procedura zajmuje 4-8 godzin, co zależy od natężenia ruchu drogowego, rodzaju i długości trasy, pogody i stopnia przygotowania organizatora do atestacji.

Jednym z najważniejszych elementów atestacji jest pokonanie trasy po najkrótszej linii przejazdu, co jest możliwe tylko z eskortą policyjną. Mimo tego zdarzają się sytuacje niebezpieczne, ponieważ niektórzy kierowcy zachowują się jak piraci albo jak nowicjusze. Atestacja dotyczy tylko tych biegów, które rozgrywane są po drogach utwardzonych (asfalt, beton, kostka). Jedynie start i meta mogą być usytuowane na bieżni, trawie lub innej miękkiej nawierzchni.

Atest trasy zachowuje ważność przez okres 5 lat. Jeśli przed upływem tego okresu nie zostanie przeprowadzona atestacja sprawdzająca, dany bieg wykreślany jest z aktualnego rejestru tras atestowanych. Atest traci również ważność wtedy, kiedy następuje zmiana trasy (nawet niewielka) oraz wówczas, gdy na trasie wykonywane są roboty drogowe.

W komunikacie z wynikami biegu należy umieszczać zapis, polegający na stwierdzeniu, że bieg rozegrany został zgodnie (lub nie) z atestem. Niestety, wielu organizatorów zapomina o tym obowiązku. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do rzetelności uzyskiwanych wyników ma to bardzo istotne znaczenie. Zdarza się czasem, że organizator zmuszony jest do korekty trasy w trybie natychmiastowym i nie jest wówczas możliwe przeprowadzenie nowej atestacji. Trasa biegu powinna być oznakowana i zabezpieczona zgodnie z dokumentacją przygotowaną przez atestatora. Chodzi tu o punkty notowania międzyczasów (co 5 km) oraz bariery uniemożliwiające skracanie dystansu. Mankamenty w tym zakresie są niestety częste. Brak barier (głównie na zakrętach) powoduje, że zawodnicy skracają dystans, przy czym niedociągnięcia te wykorzystują w sposób maksymalny. Źle to niestety świadczy o naszych biegaczach.

Atestację przeprowadza się w niedziele i w dni wolne od pracy a czasami nawet w nocy – za względu na mniejsze natężenie ruchu drogowego.

Atestator ubrany na pomarańczowo i w kasku a zwłaszcza poruszający się „pod prąd” (nawet w towarzystwie policji) wywołuje sensację ale też spotyka się często z chamskimi reakcjami kierowców a nawet pieszych. Za granicą takie przypadki są bardzo rzadkie.

Warto przy tym dodać, że przeprowadzenie atestacji wiąże się z dużym wysiłkiem i stresem z powodu ruchu ulicznego oraz różnych uwarunkowań terenowych i pogodowych.

W latach 1987-2011 przeprowadzono w Polsce ok. 600 atestacji tras na różnych dystansach, w tym ok. 55 na zlecenie IAAF i AIMS.

Wielu organizatorów niestety nie docenia wagi zagadnienia i nie w pełni stosuje się do zapisów zawartych w regulaminie atestacji. Istnieje jednak słuszne przekonanie, że uzyskanie atestu podnosi rangę imprezy.

Ważną sprawą związaną z atestacją są kryteria dotyczące rejestracji wszelkich rekordów.

Zaleca się w związku z tym aby różnica wysokości nad poziomem morza na starcie i mecie nie przekraczała 1 m w przeliczeniu na 1 km (w wersji „na zbiegu”) a odstęp w linii prostej między startem i metą nie przekraczał 50 % dystansu. W przypadku gdy start usytuowany jest na dużo wyższej wysokości niż meta, często używa się pojęcia „szybka trasa”, zapominając, że wyniki z tych biegów umieszcza się poza oficjalnymi statystykami, np. maraton w Bostonie.

Niektórzy zawodnicy w czasie biegów posługują się odczytami z GPS-ów w wersji sportowej, sądząc, że są to miarodajne dane. Najważniejszym pytaniem po zakończeniu każdego biegu jest to czy rozegrany on został zgodnie z atestem. Jeśli tak, ewentualne rozważania na temat długości trasy są bezcelowe.

Tadeusz Dziekoński (Białystok)

Pełnomocnik PZLA d/s atestacji tras w biegach ulicznych

październik 2011 roku

